

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W dniach 19, 20 i 21 b.m., odbywać się będzie Popis publiczny Szkoły Wojewódzkiej Warsz. XX. Piarów, na który Rektor tegoż Instytutu zaprasza Przw.: Publiczność.

Rektor Konwiktu Warszaw. XX. Piarów, donosi Prześwietnej Publiczności, że stosownie do rozporządzenia Wysokiej Kommissji Wy. Rel. i Ośw. Publ. z dnia 16 b. m. Popis uczniów Konwikt Warszaw. XX. Piarów odprawi się dopiero w dniach 25 i 26 Lipca, na który imieniem Instytutu zaprasza.

Kurs nowy w Instytucie Agronomicznym, zaczął się w ostatnich dniach Sierpnia r. b. Uczniowie chcący być zapisani do tegoż Instytutu, mogą się każdego dnia zgłosić do JP. Zaremby Nauczyciela w Marymoncie mieszkającego, gdzie i o dalszych warunkach bliższą powezmą informacją.

Uwładania się Publ.: że Kancelarja Cesar. Król Konsulatu Jenerałnego Austriackiego w Królestwie Polskiem, teraz przy ulicy Miodowej pod Nr 490, znajduje się, i że w rana od godziny 9tej do 12tej, a po południu od 4tej do 6tej otwartą będzie.

Pograżeni w najgłębszym smutku Mąż z Dziećmi po ś. p. Katarzynie z Palczewskich Górajskiej, zeszedł z tego świata w kwiecie młodości, bo niespełna w 20ym roku życia; zapraszają Erewnych i Przyjaciół na eksportację w dniu intrzejszym odbyć się mającą o godzinie 5tej po południu na Singlarz Powązkowski,

W Księgarni A. Brzeziny przyjmuje się prenumerata na dzieła kompletne, w języku niemieckim sławnych autorów *Getego* i *Herdera*. Pierwsze wydanie już jest do nabycia.

Nieutulona w Żalu Matka, po skonie Syna swego *Jana van Dinter*, młodzieńca 20letniego, ma za obowiązek donieść Szano: Publiczności, iż tenże nie, iak pogłoska rozchodzi się, z powodu ukąszenia *Węża grzechotnika*, lecz wskutek *apoplexji krwistej*, przed wczesnie życie zakończył, a to wedle opinji najbieglejszych Doktorów tutejszej stolicy, w których kuracji nieboszczyk zostawał. — *Marja van Dinter* Właścicielka Menażerji.

Mieszkający nad *Wisłą* donoszą, iż teraz często widzieć się im dają ryby większe wyrzucone na brzeg nie żywe. Upały mocne zapewne miały skodliwy wpływ na te istoty. Wczoraj pod Warszawą wyciągnięto nieżywego *Siuna*, ważącego funtów 115.

Wczoraj ciepła było stopni 19.

Racz przyjąć W. *Grasniku* te kilka wyrazów za staranne wyleczenie mnie ze zgnilej febry. Dowodzą one twojej wsztuce lekarskiej biegłości, i niech będą razem prawdziwej ku tobie mojej wdzięczności rzekłami. — W O-zorkowie d. 14 Lipca 1827 r. — *F. Rycharski* Professor Emer.

Na dniu 7 Czerwca r. b. powszechnie gródobicie niweczając okolice *Siewierskie* dotknęło i mnie do stopnia tego, że byłbym pozbawiany na cały rok chleba z żoną, trojgiem dziećmi

domownikami, gdyby nie serca pełne litości WW. Rutkowskich Naddzierżawców Ekonomji Rządowej Roziegłów i JP. Karońskich z Osiecka, którzy dowiedziawszy się o wydarzeniu mem nieszczęściu, nieszczęśliwych zbóżiarzy na nowe zasiewy, za co oświadczać tymże czcigodnym osobom publiczne dziękczynienie, życzę by Niebo hojnie wynagrodziło im tę ludzkość. Hypolit Pagowski.

W Piotrkowskiem także pokazuje się szarańcza. Zboża na których osiada wypalają ze wszystkiem dla zapobieżenia dalszemu zniszczeniu.

ROZMAITOŚCI.

Gdy Władysław Jagiełło iechał z Poznania przez miasto Szrodę, zagnął czarnemi chmurami powlekło się Niebo i wśród gęstych grzmotów piorun ze strasznyą łoskotem upadłszy zabił z powozu Królewskiego 4 konie i 10 wierzchowców. Jazdecy jednak naruszeni nie byli, na iednym tylko poszarpał piorun suknie. Król odszedł od przytomności, ale wkrótce pokazał się zdrowym, iedynie miał słuch przytępiony na dni kilka i nieiaki ból wręce prawej. — Stanisław Leszczyński zmuszony do opuszczenia Gdańska, polecił obywatelom przez Hra. Poniatowskiego, aby się poddali. Gdy ten w senacie życzenie Króla oświadczył, ieden z rady skwapliwie zapytał: o! czylisz WPan szczerze mówisz? sąż to myśli Króla naszego? »Tak iest, odpowiedział Poniatowski, z własnych ust iego słyszałem to co oznajmuje.« O Boże, zawołał przywiązany do Króla obywatel, i cóż się z nami stanie? Te słowa wyrzekłszy chwiał się począł, zaniemógł i bez najmniejszego znaku życia podł wręce Poniatowskiego. — Za Bolesława Wielkiego taka była w Polsce obfitość bogactw, według podania Galla, iż nie tylko możniejsi, lecz i mniej znakomici rycerze, złote łańcu-

chy niezmiernego ciężaru nosili. Kobiety zaś zwłaszcza u dworu, koronami złotemi, napierśnikami, menelami, naramnikami, złotogłowem i drogiemi kamieniami tyle bywały obciążone że wielkiej wagi złota, unieśćby nie mogły, gdyby ich służebne nie podierały. — Roku 1623 dnia 8 Września wyciągnięto z Wisły pod Warszawę rybę na 30 stóp długą a 3 szeroką. Jej głowa miała podobieństwo do ludzkiej, łuszezka zaś niezmiernie twarda oznaczona była gwiazdkami. Na grzbiecie wydawało się być oparte na wozie działo, obok którego włócznie i topory na krzyż leżały. Nad te wystawały dwie chorągwie iedna z literami A. D. I. H., a druga z F. R. F. Ogon tej ryby był czerwony, noga iedna lwa, druga orla, a w skrzelach iej okrągłych znajdowano kule (Scholtus Phys. Cur. p. 1. 5.) Trudno iednak wierzyć zupełnie temu opisowi, gdyż z krajowych pisarzów żaden o podobnej rybie nie mówi. — Pojmując małżonkę Bolesław Krzywousty, cały tydzień przed ślubem i tyleż po ślubie nieustannie rozdawał podarunki. Te zaś były: dla niektórych burki i kożuchy bławatem podszyte, dla innych naczynia złote i srebrne; dla innych wsie i dwory, a dla niektórych całe miasta z zamkami. — W czasie oblężenia Częstochowy przez Szwedów, Jenerał Miller w dosyć oddalonym miejscu od fortecy, gdy zasiadł do stołu, nad mniemanie wszystkich kula wpadła do namiotu i porozrzucawszy nakrycie, kielichy, butelki zranila w ramie samego Millera.

Historja Wina. Rzadko kto nie iest lubownikiem Wina, spodziewamy się przeto że ta krótka wiadomość o iego ojczyźnie i rozkrzewieniu się po różnych krajach nie będzie obojętną. Wschodnie kraie są niewątpliwie ojczyzną wina. Grecja, której wino dotąd słynie, uprawiała ie oddawna. Lecz łatwo

iest dowieść iż latorośl winna zakładną do tego kraju była sprowadzoną. Może z *Egiptu*, bo Grecy nie tylko ściśle związkamieli z Egipcjanami, ale nadto przeiegli od nich umiejętności i sztuki. Co większa, zapewnia *Herodot* iż Egipcjanie w niedostatku winna używali napoju wyrabianego z ięczmienia, którego tam była wielka mnogość. J zaiste rozległa równina, iaką jest *Egipt*, nie mogła podług swojego przyrodzenia rodzić winna podostatkkiem dla tak liczne go ludu. Ale na czem schodziło *Egiptowi*, tego dostarczały graniczące z nim kraie azjatyckie, a szczególnie *Ziemia obiecana*. Kraj *Chanaan* leżał w środku krajów obłitujących w wino, i pełnym był gór winnych. Król Assyryjski *Rabsakus* nazywa *Palestynę* (w X 2. Król: 18, 32) krajem winnych ogrodów i oliwy, a uczony *Reland* uważa, iż wino z *Askolon*, *Gazy* i *Sarepty* było wszędzie wziętem. Między darami, które *Jakób* synowi swojemu *Józefowi* do *Egiptu* posyłał, znajdował się także pewny gatunek miodu. Miód ten, nie był przecież pospolitym pszczoł miodem, w który *Egipt* obłitował, i którego by zatem między osobliwościami nie posyłało, ale masą z wycisniętych winogron, którą *Arabowie* dla tej słodczy miodem nazywali. Była to może masa którą z rozynek lub fig robiono, i kiedy pismo ś. (Sam: 25, 18 i 30, 12) mówi o 100 sztuk rozynek, 100 sztuk fig, i jedną sztuką fig i 2 sztuki rozynek rozumie się przez to zapewnie masa figowa. Według świadectwa sławnego podróżnika *Shawa*, samo miasto *Hebron* w swoim czasie, posyłało do *Egiptu* 300 wielbłądów obładowanych tą masą winną. Heł dopiero ówczesna *Palestyna*, zewsząd winem obsadzona, musiała wyprzedawać wino i miodu winnego! Gdy *Mojesz* przed zdobyciem ziemi *Chananejskiej*, wyprawił tam 12 osób dla rozpoznania położenia i własności kraju,

ci sprowadzili, między innemi owocami i płodami ziemi, grono, które 2 ludzi na drąg miosło; nie dla tego pewnie iżby to grono miało być tak wielkiem i ciężkiem iż 2ch ludzi do niesienia potrzebowano, lecz dla tego aby się w drodze nie nadwerczyło. To grono — z tem wszystkim, musiało być bardzo piękne i wielkie, gdy ie miano okazywać ludowi, za dowód obłitości kraju. Wreszcie wielu podróżników wspominają o gronach po 10 i 12 funtów ważących. Grona z *Damaszku*, które suzione iak rozynek do nas przychodzą, przekonują nas o wybornych tamtych krajów winach. Podług wszelkiego podobieństwa, *Assyryja* jest ojczyzną winnej latorośli, która po polocie do *Grecji* przeniesioną została. Podług historii, *Adninus* zaprowadził cześć *Bachusa* w *Grecji*, a z Bożkiem winna i samo wino. Grunt i klima okazały się tu bardzo do bre do jego rozkrzewienia. *Bitynja* miała dotychczas swoje góry winne w *Skutary* i innych miejscach, skąd wyborne wino do *Konstantynopola* wywożono. Podobnie jest uposażoną od natury *Lidja*, *Pamfilja* i wiele innych miejsc w *Azji*. Piękne żółtawe wino z wyspy *Lesbos*, dotąd ieszcze pod imieniem *Metelino*, sławę zjednywa swojej ojczyźnie. Wyspy *Chios*, *Samos*, *Kos*, *Rodus* i *Cypr* słyną z gór winnych, i *Rzym* wysoko cenil Greckie wino. *Rollin* mówi iż do czasu dzieciństwa *Lukullusa*, panującym było zwyczajem w *Rzymie*, częstować gości na końcu uczty, mocniejszym winem. Dziś rzadko uprawiają winnice na wyspach Greckich, czego przyczyną jest ucisk Tureckiego rządu. — (Reszta później.)

Myśli i Zdania. (z *Fredra*.) Lekkie ro zummy, w powietrzu budują, wiatr też to obala. — Do złego, dbać ieden przywodec; na dobre nie dosyć i dziesięć. — Nie dopuszczaj się

w korzeniać złemu, co dzisiaj łatwo wyrwać możesz, jutro siłą nie wywalysz. — U niektórych robotników, roboty mało, okrzyki i pychy siła; robota za szeląg, szacunek za dwieście. — Nie uchodzi z śmiercią dwa razy poigrać.

S z a r a d a.

Pierwsze z 4tem, wyraża gdy kto bieg wstrzymu-
2giez z 4tem, na wiosnę nowo się odradza; (ie,
Gdy kogo 3cie z 4tem sobą zuamiennie
Często na wielkim stopniu po trudach osadza.
A wszystko imię ślicznej Dziewczyny
Na wiosnę święcą jej imieniny.

(Zesła Szarada Wilno.)

DONIESIENIA.

Kommissja Wdztwa Mazowieckiego.

Mając zamiar ilość drzewa sąni Kubicznych 180, z lasów Skierniewickich, mianowicie z Poręba Przylęk na rzecz Kassy miejskiej Miasta Łowicza sprzedać podać do powszechnej wiadomości, że Licytacja na sprzedaż powyższej ilości drzewa w dniu 7 Mca Sierpnia r. b. w mieście Łowiczu przed Kommissarzem Obwodu Sochaczewskiego w Biorze tegoż odbędzie się. Wzywa więc wszystkich Konkurentów, aby opatrzywszy się w Vadjum sumę złl trzysta wynoszącą w miejscu powyż oznaczonem stawili się, a najwięcej licytującemu kupno rzeczonyj ilości drzewa zapewnione będzie. — Warżawa dnia 10 Lipca 1827 r. — Radaea Stanu Prezes *Rembielński*. — Sekretarz Jeneralny *Filipecki*.

Pantaljon mahoniowy w dobrym stanie, ozdobiony bronzem, przeszło pięć oktaw mający jest do sprzedania za mierną cenę w domu narożnym na dole pod Nr 670, przy ulicy Leszno i Karmatkiej.

 Koc używany, nowa odmalowany i zupełnie wyreperowany, który może być użyty i na Dorózkę; jest do sprzedania za mierną bardzo cenę w Pałacu Nro 957 przy ulicy Targowej za Żelazną Bramą, dowiedzieć się można o tej sprzedaży od Murgrabiego tegoż Pałacu.

Od dnia 12 Sierpnia r. b. o godzinie 9 zrana we Wsi Ostrówku Czemiernickim w Województwie i Obwodzie Lubelskim w Powiecie Lubartowskim położonej, we dworzec także będącym, zacznie się odbywać przez podpisanego Reienta, Licytacja publiczna dla wyprze-

dania pozostałości po W. Antonim Rolla Dzierżawcy 3miejazym, iako to precjozów Zegarów, Sreber, Różnizny Męzkiej i Stalowej, Garderoby Męzkiej, Pościeli, Płotów, Naczyń Kredensowych Sprzętów Gospodarskich, Mebli, Sprzętów Spiżarnianych, oraz Browarnych, Kółków prostych i węzowych z wygrzywaniami, Wódki Mosiadzu, Blachy, Miedzi Kuchennej, Żelastwa, Powozów, Rzemienia, Zaprzęgów Stajennych, Broni Myśliwskiej, Wielu Koni Stajennych Formalskich i Stadniny pięknej rassy, wielu Krów dojnych, Jaloowych i Jaloowka Trzody, Chlewniej, Owiec Hiszpańskich hardzo poprawnych do 4000 sztuk, Żbaza w ziarnie, Obrazów, Lanszaftów, Pszczół, Stodół wodnych z rek wizytami do tychże, iakoto: Dabas, Galara zacięznego, Kozy do lichtunka i krypy, a to za gotowe pieniądze więcej dającemu, i tak Licytacja trwać będzie aż do wyprowadzenia wszystkiego. Gdyby które z takowych Ruchomości na tym terminie i miejscu sprzedawani nie zostały, przeto Licytacja na sprzedaż ich w mieście Łeczna przy ulicy Pańskiej w Powiecie Chelmskim od dnia 31 Sierpnia r. b. rozpocznie się. Życzący sobie zaliczowania, raczą na wspomnionem terminie i miejscu przybyć. — *Dan w Lubartowie dnia 2 Lipca 1827 r.* — *Jan Koczurzyński Reient Kane; Ptu Cheł: Z. Reient Ptu Lubar.*

W. Stanisław Wysocki Patron przy Trybunale przenosił swoje mieszkanie na ulicę Rynek Nowego Miasta Nr 361 do Domu Roszewskiej.

Ktoby sobie życzył mieć Osobę pteci żeńskiej, w średnim wieku, posiadającą języki polski, francuzki i niemiecki do dozoru panienek, wychowania, ułożenia i zupełnie zastąpienia miejsca *Matki*, która pełniła już ten obowiązek w znacznych domach i umiała zjednać sobie chlubne świadectwa; raczy się udać pod Nr 105 przy ulicy Pivnej na drugie piętro.

Hildebrandt Aptekarz w Grojeu, życzy sobie mieć ucznia do swej Apteki. Rodzice którzy by syna swego życzyli oddać w naukę do niego, raczą się zgłosić na Królewską ulicę pod Nr 1062 gdzie powezną dalaż wiadomość.

TEATR. Następne widowisko JPaní *Danż-wil* danem będzie w Królewskim teatrze, Pomarańczarni w Łazienkach.